

Artur Lewandowski

*Metafizyka i „antymetafizyka” u Nietzschego*

Chciałbym prześledzić rozdarcie Nietzschego, dwie sprzeczne tendencje w jego myśli, tzn. tendencję antymetafizyczną, krytykę metafizyki i diagnozę „najwyższych ideałów”, czyli perspektywizm, językowe podłoże metafizyki itd., oraz idącą pod prąd, niewytłumaczalną w tej optyce, ewoluującą myśl Nietzschego, rdzennie metafizyczną – idee woli mocy, Dionizosa, wiecznego powrotu itd. Chciałbym skupić się na roli i znaczeniu tych idei w kontekście tak radykalnej krytyki metafizyki, co uwyrażnia się dopiero w świetle diagnoz nihilizmu. Skupię się na pęknięciu i wielkiej sprzeczności pochłaniającej całe dzieło Nietzschego. Postaram się dać hipotetyczne wyjaśnienie, pozostawiając pytanie otwartym w dyskusji. Jednym słowem: po co?, skąd?, dlaczego? i jakie znaczenie ma wciąż obecne myślenie metafizyczne u Nietzschego, skoro na płaszczyźnie czysto poznawczej, krytycznie filozoficznej, jakakolwiek próba metafizycznego opisu rzeczywistości – jako dionizyjskiego chaosu kosmicznego, wiecznego powrotu i wieczności czy dotarcia do źródeł ocen i wartości w pluralistycznie zorientowanej woli mocy – wydają się być anachroniczne, bezużyteczne, fikcjonalne i w każdym razie nieuzasadnione. A jednak występują, i mają kluczowe znaczenie...